



Janusz Kaliński¹

Pierwszy kryzys gospodarki centralnie kierowanej w Polsce (1953–1956)

Streszczenie

W gospodarce centralnie kierowanej, wbrew założeniom doktrynalnym i mimo szeroko rozbudowanego systemu planowania, powszechne były silne wahania wzrostu gospodarczego oraz charakterystyczna dla każdego kryzysu gospodarczego głęboka nierównowaga makroekonomiczna. Konsekwencjami tego były jaskrawo niskie zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych ludności, zaniedbania w zakresie infrastruktury gospodarczej i społecznej oraz rosnący dystans w stosunku do krajów rozwiniętych o gospodarce rynkowej. W Polsce zjawiska te z całą siłą ujawniły się w latach 1953–1956 jako skutek podjęcia forsownej industrializacji powiązanej z rozbudową przemysłu zbrojeniowego i socjalizacją rolnictwa. Mimo wzrostu produkcji przemysłowej, głównie dóbr inwestycyjnych, nastąpiło załamanie równowagi rynkowej i gwałtowne pogorszenie sytuacji bytowej ludności. Niezbędne okazało się wprowadzenie reglamentacji konsumpcji i podniesienie administracyjnie kształtowanych cen żywności. Kryzys połowy lat 50. zapoczątkował trwający przez cały okres Polski Ludowej specyficzny cykl społeczno-ekonomiczny, który cechowały powtarzające się gwałtowne wystąpienia społeczne. Ich kumulacja w latach 80. doprowadziła do upadku narzuconego Polsce ustroju i patologicznej gospodarki.

Słowa kluczowe: Polska Ludowa, gospodarka centralnie kierowana, polityka gospodarcza, sytuacja gospodarcza, warunki bytowe ludności

Wstęp

Kłeskę gospodarki centralnie kierowanej w Europie zazwyczaj wiąże się z kryzysem w latach 80. XX w. Jego przejawy, takie jak spadek produkcji, rosnące bezrobocie i pauperyzacja społeczeństwa, nawiązy-

¹ Prof. dr hab. Janusz Kaliński, prof. em. Szkoły Głównej Handlowej w Warszawie, al. Niepodległości 162, 02-554 Warszawa, e-mail: jkalins@sgh.waw.pl, nr ORCID: 0000-0001-9046-3882.

wały do zjawisk okresowo występujących w gospodarce rynkowej. Korzenie kryzysu nie wynikały jednak z cykliczności wzrostu, a tkwiły w cechach systemu ekonomicznego i w doktrynalnie uwarunkowanej polityce gospodarczej (Kacprzyński 1991: 9 i n.; Kaliński 2021: 3–23). Ze specyficznym dla gospodarki centralnie kierowanej kryzysem spotykamy się już w latach 30. XX w. w Związku Radzieckim, kiedy podjęto realizację tzw. socjalistycznej industrializacji i kolektywizacji rolnictwa. W krótkim czasie wystąpiły tam drastyczne dysproporcje w gospodarce i dramatyczne pogorszenie warunków bytowych większości społeczeństwa. Paradoksalnie wydarzyło się to w warunkach dynamicznego wzrostu produkcji przemysłowej, wahań produkcji rolnej i stałego wzrostu dochodu narodowego. Specyfikę problemów społeczno-ekonomicznych „pierwszego państwa socjalistycznego” uwidaczniały przejawy równoległe występującego światowego kryzysu gospodarczego (Kaliński 2004: 140 i n.; Morawski 2021: 226).

Doświadczenia radzieckie z lat 30. i następnych dekad XX w. oraz krajów satelickich po 1950 r. wyraźnie wskazywały, że mimo szeroko rozbudowanego systemu planowania i centralnego zarządzania powszechne były silne wahania wzrostu gospodarczego, spadała produkcja ważnych dla społeczeństwa grup towarowych oraz narastały dysproporcje gałęziowe i regionalne. Ujawniała się charakterystyczna dla każdego kryzysu gospodarczego głęboka nierównowaga makroekonomiczna. Konsekwencją było jaskrawo niskie zaspokojenie potrzeb konsumpcyjnych ludności, a ponadto zaniedbania w zakresie infrastruktury gospodarczej i społecznej oraz rosnący dystans w stosunku do krajów rozwiniętych o gospodarce rynkowej. Problemy te dość wcześnie przedstawił w swoich pracach wybitny ekonomista węgierski János Kornai, a w Polsce Janusz Beksiak i Urszula Libura [Grzełowska] (Beksiak, Libura 1972: 322 s.; Kornai 1985: 822 s.; Szelegieniec 2015: 192 i n.).

W Polsce Ludowej do 1978 r. dochód narodowy systematycznie wzrastał, wyraźnie przyspieszając w latach 70., a jego źródłem były ogromne nakłady inwestycyjne i rosnące zatrudnienie. Stałemu podnoszeniu produkcji, głównie przemysłowej, nie towarzyszyła poprawa efektywności ekonomicznej, szczególnie w zakresie produktywności środków trwałych, wykorzystania nominalnego czasu pracy i zwiększania wydajności pracy. W rezultacie pojawiały się okresowe perturbacje gospodarcze, dysproporcje międzygałęziowe i odcinkowe załamania produkcji, szczególnie negatywnie odbijając się na warunkach bytowych ludności. Nierównowaga makroekonomiczna była powodem cyklicznych wybuchów społecznych określanymi mianem „polskich miesięcy” (czerwca 1956 r., grudnia 1970 r., czerwca 1976 r., sierpnia 1980 r.

i 1988 r.) (Kaliński 2012: 118). Specyficzne dla gospodarki centralnie kierowanej kryzysy społeczno-ekonomiczne komunistyczne władze państwowe zazwyczaj traktowały jako „przejściowe trudności”, możliwe do pokonania w ramach istniejącego systemu przez wycinkowe zmiany w strukturach planowania i zarządzania oraz ograniczoną korektę polityki ekonomicznej (*XX lat...* 1964: 253).

1. Kryzys w toku forsownej industrializacji i socjalizacji rolnictwa

Pierwsze wyraźne objawy kryzysu społeczno-gospodarczego pojawiły się w toku realizacji napiętych zadań planu sześcioletniego (1950–1955), dla którego wzorcem były radzieckie pięciolatki. Przewidywano, że rezultatem wielkich nakładów inwestycyjnych i przemian własnościowych w rolnictwie będzie dynamiczny przyrost produkcji przemysłowej i rolnej, poprawa warunków bytowych ludności oraz wzmocnienie potencjału zbrojeniowego państwa. W planie uchwalonym przez sejm w lipcu 1950 r. wzrost produkcji przemysłowej ustalono na 158% w stosunku do 1949 r., a rolnej na 50%, co miało zagwarantować 112-procentowy wzrost dochodu narodowego w latach 1950–1955. Wzrost niezdefiniowanej stopy życiowej ludności określono na 50–60% (DzU 1950: 37/344).

Ambitne założenia planu sześcioletniego zostały zasadniczo rozszerzone w 1951 r. w związku z wybuchem wojny koreańskiej, grożącej konfliktem światowym. Włączono do nich opracowany na podstawie radzieckich „rekomendacji” plan rozwoju przemysłu zbrojeniowego na lata 1951–1953. Powstały kompleksowe programy rozwoju różnych gałęzi przemysłu zbrojeniowego, a obok budowy nowych zakładów zamierzano dokonać konwersji przedsiębiorstw o produkcji cywilnej na zbrojeniową. Nowe zadania włączono do już istniejących planów rozbudowy przemysłu, co istotnie zmieniało strukturę wytwórczości i generowało olbrzymie koszty. Produkcja wojskowa przemysłu miała służyć armii rozbudowywanej do 360 tysięcy żołnierzy w 1953 r., którą należało odpowiednio zakwaterować, umundurować, wyposażać i wyżywić. Równocześnie przystąpiono do rozbudowy i modyfikacji podporządkowanej potrzebom militarnym infrastruktury transportowej i telekomunikacyjnej, budowy nowych lotnisk oraz innych obiektów wojskowych (Jaroszewicz 1991: 119; Piotrowski 2012: 93–95; Pióro 1974: 120 i n.).

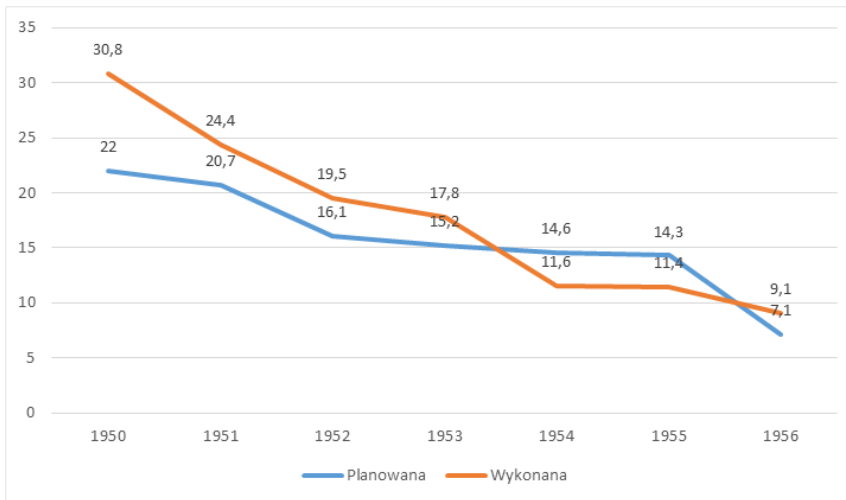
Zapowiedziane w planie sześcioletnim i jego modyfikacjach preferencje dla przemysłu dóbr inwestycyjnych i zbrojeniowych szczególnie

zaznaczyły się w przydziale środków inwestycyjnych. Już w 1950 r. przemysł uzyskał ponad 42% środków skierowanych na inwestycje, z których na zwiększenie wytwórczości dóbr inwestycyjnych (z bardzo znacznym komponentem militarnym) przeznaczono aż 75%. Rekordowy pod tym względem był rok 1952, kiedy udział przemysłu w ogólnych inwestycjach przekroczył 54%, a udział nakładów na wytwórczość dóbr inwestycyjnych w całej puli skierowanej na przemysł był bliski 84%. Tymczasem produkcja dóbr konsumpcyjnych coraz częściej napotykała na dyskryminację nie tylko w sferze inwestowania, ale także zaopatrzenia w surowce, szczególnie importowane, co negatywnie wpływało na jej wielkość i jakość. Mimo to w następnym roku przy niewielkim spadku udziału nakładów na przemysł (49,4%) ograniczono udział nakładów na wytwórczość dóbr konsumpcyjnych do 13% (Kaliński 1987: 71–85).

Kierunek rozbudowy przemysłu polskiego w latach 50. zdecydowanie naśladował radziecką industrializację przed wybuchem II wojny światowej. Pod presją dogmatów ekonomicznych oraz sytuacji politycznej na świecie zdecydowano się na rozbudowę tradycyjnych, kapitałochłonnych gałęzi przemysłu ciężkiego i wydobywczego oraz daleko posuniętą militaryzację produkcji (Kleer 1968: 25 i n.). W publicystyce towarzyszącej uchwalaniu planu sześcioletniego powszechnie powoływano się na przykład ZSRR. Wskazywano, że udział produkcji środków wytwarzania w przemyśle wielkim i średnim podniesie się z 59,1% w 1949 r. do 63,5% w 1955 r., co odpowiadało strukturze radzieckiego przemysłu w 1940 r. Podkreślano także niezbędną niezależność od krajów kapitalistycznych i wzmocnienia zdolności obronnej kraju (Brus 1950: 37; Secomski 1950: 32).

Osiągnięto wysokie tempo wzrostu produkcji (zob. wykres 1), ale coraz silniej ujawniały się trudności w jego utrzymaniu, a przede wszystkim zachowaniu niezbędnych proporcji gałęziowych. Wydłużała się lista materiałów i wyrobów deficytowych, co odczuwał nawet przemysł zbrojeniowy. Nasiliły się zjawiska niepełnego wykorzystania zdolności produkcyjnych i wadliwie działającej kooperacji. Spadały możliwości eksportowe przemysłu, a rosły potrzeby importowe. Cała gospodarka dotkliwie odczuwała przerwy w dostawie prądu związane z niedostatecznym rozwojem energetyki (Kaliński 1987: 82).

W rezultacie zaczęła się wyraźnie obniżać dynamika produkcji globalnej przemysłu (por. wykres 1) i rosła rozbieżność w produkcji dóbr inwestycyjnych i konsumpcyjnych, na niekorzyść tych drugich. W 1950 r. odpowiednie proporcje wynosiły jak 53:47, zaś w 1953 r. jak 55:45, co negatywnie wpływało na zaopatrzenie rynku towarów konsumpcyjnych (Kaliński 1987: 72 i 85).



Wykres 1. Dynamika produkcji globalnej przemysłu, planowana i wykonana w latach 1950–1956 (ceny niezmiennie, rok poprzedni = 100)

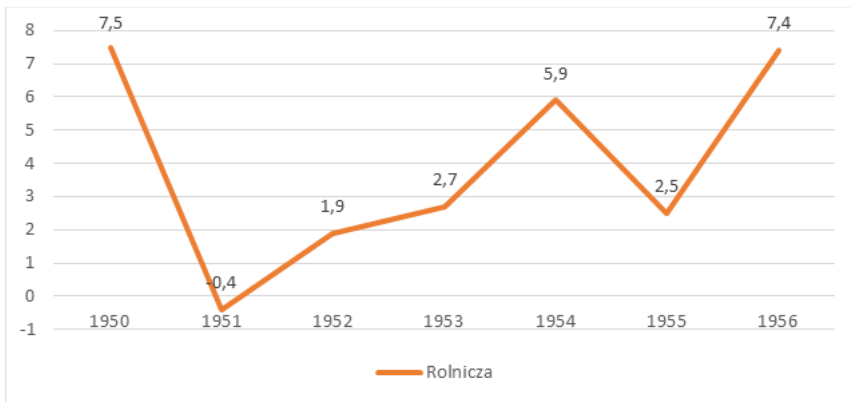
Graph 1. Dynamics of global industrial production, planned and performed in the years 1950–1956 (fixed prices, previous year = 100)

Źródło: Kaliński 1987: 64, 97, 101.

Sytuację pogarszały trudności w rolnictwie, w którym początek planu sześcioletniego przyniósł realizację przyjętego przez władze pod koniec 1949 r. programu kolektywizacji. Wbrew politycznym zapowiedziom dobrowolności metodami administracyjnymi i ekonomicznymi zmuszano chłopów do wstępowania do spółdzielni produkcyjnych. W warunkach niedostatecznych nakładów inwestycyjnych, braku maszyn i nawozów oraz kwalifikowanych pracowników wytwórczość spółdzielni produkcyjnych charakteryzowała niska produktywność. Podobne zjawiska występowały w powołanych w 1949 r. państwowych gospodarstwach rolnych. Tymczasem wraz z podjęciem akcji forsownej kolektywizacji rolnictwa władze zapoczątkowały proces ograniczania i eliminacji gospodarstw chłopskich, zwłaszcza większych. Szeroko stosowano dyskryminację sektora prywatnego w zakresie zaopatrzenia w środki produkcji rolnej i materiały budowlane, a chłopstwo dotkliwie odczuwało niekorzystną politykę fiskalną, kredytową i gruntową (Kaliński 2020: 15–34).

W rezultacie już w 1951 r. nastąpiło załamanie produkcji w gospodarstwach indywidualnych (zob. wykres 2). Ponieważ udział sektora prywatnego sięgał 88% produkcji globalnej rolnictwa, jego upadek odbił się na całej gospodarce żywnościowej. Nasiliły się trudności zaopatrzeniowe i wzrosła fala spekulacji, a władze zdecydowały się na powtórne

po wojnie wprowadzenie częściowej reglamentacji żywności. Jednocześnie w celu uzyskania niezbędnej do dystrybucji kartkowej puli artykułów rolnych w 1952 r. ponownie nałożono na wieś obowiązek dostaw płodów rolnych po zaniżonych cenach. W powiązaniu z rosnącym naciskiem fiskalnym stworzono skuteczną zaporę dalszego rozwoju rolnictwa prywatnego, zwłaszcza gospodarstw większych (Jastrzębska-Smolaga 1976: 145 i n.; Zawistowski 2017: 105 i n.).



Wykres 2. Dynamika produkcji globalnej rolnictwa w latach 1950–1956 (ceny stałe, rok poprzedni = 100)

Graph 2. Dynamics of global agricultural production in the years 1950–1956 (constant prices, previous year = 100)

Źródło: *Rolniczy...* 1966: 28–29.

W rezultacie produkcja rolnictwa prywatnego, mimo niewielkiego wzrostu w 1952 r. i w 1953 r., pozostawała niższa od stanu na początku planu sześcioletniego. Zbiory zbóż w 1953 r. były o 21% niższe w porównaniu z 1950 r., ziemniaków o 18%, a buraków cukrowych o 6%, wyraźnie obniżyły się plony podstawowych upraw, w konsekwencji niezbędne było zwiększenie importu zbóż. W mniejszym stopniu zmalała produkcja zwierzęca, ale i tak pogłębiła trudności zaopatrzeniowe ludności miast w żywność. Szczególnie trudno dostępne było mięso i jego przetwory, co stało się stałą cechą rynku artykułów spożywczych w PRL (Jastrząb 2004: 60; Kochanowski 2005: 587–605; *Statystyka* 1961: 135 i 141).

Pod wpływem rosnącego zapotrzebowania na importowane dobra inwestycyjne i surowce oraz niskich zdolności eksportowych systematycznie notowano ujemne saldo handlu zagranicznego. Jedynie w 1953 r., na skutek wyraźnego spadku importu, powstała nadwyżka wpływów

z eksportu nad wydatkami importowymi. Wieloletni deficyt próbowano pokrywać m.in. radzieckimi dostawami kredytowymi i pożyczkami dewizowymi oraz sprzedażą złota i dewiz Narodowego Banku Polskiego na niezbędny import z Zachodu (Kaliński 2011: 41–58). Przystąpiono do redukcji rozmiarów importu inwestycyjnego, malał także przywóz surowców dla przemysłu lekkiego, ale rosły ich dostawy dla preferowanego przemysłu ciężkiego (Kaliński 1987: 192–193).

Napięcia gospodarcze, jakie ujawniły się w pierwszych latach realizacji planu sześcioletniego, silnie dotknęły pracujących w dominującym tzw. sektorze uspołecznionym. W latach 1950–1953 ich płace realne wzrosły tylko w 1950 r. o 10,9%, aby następnie obniżyć się kolejno o 0,8%, 8% i 5,1%. Przejściowo w lepszej sytuacji materialnej znaleźli się chłopi indywidualni, których dochody realne wzrosły o 20% na skutek korzystnych relacji cen artykułów przez nich sprzedawanych do kupowanych oraz spadku zatrudnienia w rolnictwie (Radomski 1983: 44–47). Coraz silniej jednak odczuwali oni presję władz związaną z kolektywizacją i obowiązkowymi dostawami, zniechęcającą i uniemożliwiającą rozwój gospodarstw.

2. Próby korekty polityki gospodarczej po 1953 r.

Jednostronny i ekstensywny rozwój przemysłu, hamujący wzrost stopy życiowej ludności, został poddany ostrożnej krytyce przez władze Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej (PZPR) w październiku 1953 r. W nawiązaniu do procesów zapoczątkowanych w Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich (ZSRR) po śmierci Józefa Stalina zapowiedziano przesunięcie części środków inwestycyjnych w celu zwiększenia wytwórczości artykułów żywnościowych i przemysłowych dóbr konsumpcyjnych. Częściowo wycofano się z planów przygotowań wojennych, redukując produkcję zbrojeniową i rezygnując z wielu inwestycji infrastrukturalnych o przeznaczeniu wojskowym (Jastrząb 2003: 43–58; *IX Plenum...* 1953: 72 i n.; Pióro 1974: 170–171). Modyfikacje te spreycyzował II Zjazd PZPR w marcu 1954 r., przyjmując program „przegrupowania sił i środków” (*II Zjazd...* 1954: 49 i n.). Jego celem była karkołomna próba łączenia kanonów forsownej industrializacji z poprawą warunków bytowych ludności, niezbędną wobec narastającego niezadowolania społecznego.

Od 1954 r. nastąpiło niewielkie zmniejszenie udziału inwestycji w dochodzie narodowym, ale uzyskany w ten sposób wzrost udziału spożycia w dochodzie narodowym dopiero w 1956 r. przekroczył

wskaźnik z 1950 r. Względne zmniejszenie nakładów inwestycyjnych dotknęło przemysł, handel i transport, a zyskały rolnictwo oraz gospodarka komunalna i mieszkaniowa (*Rocznik...* 1957: XXIX; *Rocznik...* 1968: 26–27). Nie powiodła się próba zmiany proporcji produkcji przemysłowej, przede wszystkim z powodu utrzymującej się determinacji władz w forsowaniu przemysłu ciężkiego. W 1954 r. przemysł lekki, borykający się z niedostatkiem surowców, nie dostarczył oczekiwanych ilości wyrobów. Dodatkowo nie nastąpił zapowiadany wzrost produkcji ubocznej artykułów konsumpcyjnych w przemyśle ciężkim i zbrojeniowym. Trudności utrzymywały się także w hutnictwie, przemyśle chemicznym, papierniczym, materiałów budowlanych i energetyce. Utrwaliły się niska jakość produkcji i nieodpowiedni asortyment wyrobów. Nie były w pełni wykorzystywane potencjalne możliwości produkcyjne, powszechnie przekraczano normy zużycia surowców i materiałów, co pogłębiało ich deficyt (Jastrzab 2003: 46–47; *Zadania...* 1955: 2).

Korekty wywodzące się z decyzji władz partyjnych z 1954 r. zapisały w planie na 1955 r., ale korzystną dla społeczeństwa rozpiętość między dynamiką wytwórczości przedmiotów spożycia (o 11,8%) i środków produkcji (o 6,8%) traktowano jako zjawisko wyjątkowe, dopuszczalne w krótkim okresie (Prawdzic 1955: 56). W praktyce uzyskano niewiele wyższą dynamikę przedmiotów spożycia (11,9%) wobec środków produkcji (11,2%) (obliczono na podstawie *Rocznik...* 1956: 81). Nie rezygnowano bowiem z dalszego szybkiego rozwoju przemysłu wytwarzającego dobra inwestycyjne.

Niedostateczną produkcję przedmiotów spożycia w przemyśle państwowym pogłębiały skutki polityki wobec przemysłu drobnego i rzemiosła. Zdecydowanie negatywne konsekwencje dla rynku wywołała trwająca likwidacja prywatnego przemysłu i rzemiosła oraz nakierowanie ocalałych zakładów i warsztatów na kooperację z przedsiębiorstwami państwowymi. Między 1950 a 1955 r. liczba zakładów przemysłowych należących do prywatnych właścicieli spadła o ponad 50%, a zatrudnienie zmniejszyło się blisko 6-krotnie (Niewadzi 1958: 133).

W połowie lat 50. dysproporcje i odcinkowe niepowodzenia w rozwoju przemysłowym przerodziły się w bariery hamujące industrializację. Obniżająca się dynamika produkcji (zob. wykres 1) dowodziła, że stopniowo wyczerpywały się rezerwy związane z ekstensywnym wzrostem. Wielkim ciężarem dla przemysłu okazała się produkcja zbrojeniowa. Na skutek obciążeń strukturalnych i narosłych dysproporcji przemysł polski nie tylko nie był w stanie zaspokoić potrzeb konsumpcyjnych społeczeństwa, ale także inwestycyjnych i energetycznych kraju. Ograniczenia w dostawach maszyn i urządzeń szczególnie odczuwał przemysł lekki,

maszyn rolniczych i rolno-spożywczy, a także rolnictwo, transport i budownictwo mieszkaniowe. Powszechny deficyt surowców krajowych i pochodzących z importu zmuszał do stosowania substytutów i ograniczania asortymentu wyrobów. Powodował stałe zakłócenia w kooperacji, niską jakość produktów i nieuwzględnianie preferencji nabywców. Pogłębiało się zacofanie techniczne przemysłu konsumpcyjnego, malały efekty produkcyjne, co z całą siłą odczuwali konsumenci w postaci narastającego zjawiska „rynku producenta” (Kaliński 1995: 62–63).

Tymczasem niepokój władz PZPR zaczęły budzić rezultaty celowo wywołanego regresu rolnictwa indywidualnego i złe wyniki gospodarstw uspołecznionych. Nieustabilizowana sytuacja produkcyjna rolnictwa (zob. wykres 2) pogarszała warunki bytowe ludności miast oraz ujemnie wpływała na funkcjonowanie niektórych gałęzi przemysłu. Władze początkowo twierdziły, że rolnictwo chłopskie nie nadąży za tempem rozwoju państwowego przemysłu, a poprawę sytuacji na wsi widziały w rozwoju spółdzielczości produkcyjnej (*O budownictwie...* 1954: 169). Z czasem w polityce rolnej zamierzano łączyć podnoszenie produktywności gospodarstw chłopskich z kontynuowaniem procesu tzw. socjalistycznej przebudowy wsi.

W 1954 r. zdecydowano się na zamrożenie wymiaru i zakresu dostaw obowiązkowych w celu umożliwienia chłopstwu zwiększenia sprzedaży w systemie kontraktacji i na wolnym rynku. Dzięki korekcie polityki agrarnej pojawiła się tendencja do wzrostu produkcji w gospodarstwach chłopskich. Ponadto chłopci przystosowali się do trudnych warunków gospodarowania i nauczyli dobierać takie kierunki produkcji, które przynosiły im większe korzyści ekonomiczne. Ogólne warunki funkcjonowania gospodarstw chłopskich nie uległy jednak zmianie w takim stopniu, aby można było mówić o przełomie. W 1956 r. ciągle niższe od uzyskanych w 1950 r. były zbiory czterech zbóż (jęczmienia, owsa, pszenicy i żyta), ziemniaków, buraków cukrowych i hodowla bydła. Dodatkowo w preferowanych przez władze spółdzielniach produkcyjnych plony roślin uprawnych, poza czterema zbożami, były niższe od uzyskiwanych przez chłopstwo, a pogłowie zwierząt gospodarskich na 100 ha użytków rolnych było kilkakrotnie niższe w porównaniu z gospodarstwami indywidualnymi. W gospodarstwach państwowych w latach 1950–1956 wzrosły zbiory czterech zbóż, ziemniaków i buraków cukrowych, w wyniku zwiększenia obszaru upraw. Natomiast zdecydowanie gorzej przedstawiała się produktywność, gdyż spadły plony czterech zbóż i buraków cukrowych. W hodowli przy istotnym wzroście wielkości stada w przeliczeniu na 100 ha użytków rolnych pogłowie bydła było o 49% niższe niż w gospodarstwach indywidualnych, a trzo-

dy chlewnej o 36% niższe. Ogólna wytwórczość rolnicza w przeliczeniu na jednego mieszkańca w 1956 r. minimalnie przekroczyła poziom z 1950 r. Problemy w rolnictwie, a zwłaszcza niedostatek pasz, zmuszały do znacznego importu zbóż, który w latach 1954–1956 nie spadał poniżej 1 mln ton rocznie (Kaliński 1987: 140 i n.; *Rocznik...* 1957: 112).

Sumując, trzeba zauważyć, że ograniczone zmiany w polityce państwa od 1954 r., szczególnie w przemyśle i rolnictwie, nie były konsekwentne i nie mogły przynieść spodziewanej poprawy wyników i proporcji gospodarczych. Nie przeciwdziały ujawniającym się zjawiskom kryzysowym dotkliwie uderzającym w warunki bytowe ludności.

3. Warunki bytowe ludności

Charakterystyczne dla całego okresu powojennego trudności zaopatrzeniowe konsumentów pogłębiły się jeszcze z początkiem realizacji planu sześcioletniego, szczególnie pod wpływem załamania produkcji rolnej w 1951 r. Jak wspomniano, władze zdecydowały się na ponowne po wojnie wprowadzenie częściowej reglamentacji żywności. Od września 1951 r. zakłady pracy miały prawo do wydawania bonów mięsno-tłuszczowych uprawniających pracowników do zakupu określonej ilości mięsa, przetworów mięsnych i tłuszczu zwierzęcego w wyznaczonych sklepach. Na jesieni system zaopatrzenia bonowego obejmował już 4,5 mln osób, tj. ok. 85% zatrudnionych. W maju 1952 r. do systemu reglamentacji włączono mydło, środki piorące, cukier i cukierki. Produkty objęte zaopatrzeniem bonowym można było kupić także w wolnej sprzedaży po cenach dwukrotnie (np. schab, szynka, masło, mydło), a nawet trzykrotnie (np. cukier, polędwica, rostbef) wyższych (Jastrząb 2004: 160 i n.; Zawistowski 2017: 109 i n.).

Likwidacja systemu zaopatrzenia bonowego nastąpiła z dniem 3 stycznia 1953 r. i połączona została z tzw. regulacją cen i płac. Reforma oznaczała znaczną, a czasami drastyczną podwyżkę cen zarówno wcześniej reglamentowanych, jak i wolno sprzedawanych towarów. O 100% i więcej zdrożały: pieczywo, mąka, kasza jęczmienna, mięso wołowe i smalec; o 50% i więcej: mięso wieprzowe, przetwory mięsne, słonina, masło i mleko. Celem regulacji była próba uzyskania równowagi rynkowej przez obniżenie popytu konsumpcyjnego, gdyż ceny ogółem wzrosły o 40%, a płace podniesiono o 30%. W konsekwencji w 1953 r. nastąpił spadek sprzedaży detalicznej na jednego mieszkańca o 6%. W stosunku do 1950 r. sprzedaż cukru obniżyła się o 12%, mięsa wołowego o 28%, smalcu, słoniny i mięsa wieprzowego o 36%, a wędlin

o 44%. Jednocześnie pogłębiły się niedobory wielu towarów konsumpcyjnych i występowały objawy paniki rynkowej. Odczuwalne pogorszenie zaopatrzenia ludności spowodowało niezadowolenie społeczne i podniesienie fali strajkowej. Władze, które z niepokojem obserwowały burzliwe wydarzenia w Niemieckiej Republice Demokratycznej w czerwcu 1953 r., zdecydowały się na obniżenie niektórych cen. W listopadzie cukier potaniał średnio o 13,5%, a cukierki i mydło do prania o 10%, w kwietniu 1954 r. ponownie obniżono cenę cukru o 7,7%, cukierków o 6–12%, mydła do prania o 11,2%, a dodatkowo masła o 8,4%. Rok później nastąpiła obniżka cen tłuszczów zwierzęcych o ok. 2,7% oraz wprowadzono letnią cenę masła, niższą o ok. 3,5%. Dokonano także przecen niektórych produktów przemysłowych zalegających magazyny, ze względu na ich małą atrakcyjność dla konsumentów (Chumiński 2015: 234 i n.; Jastrząb 2004: 46 i n.; Jankowski 1986: 456; Kucharski 1964: 275 i n.; Zawistowski 2017: 132–134; *Rocznik...* 1969: 89).

Władze, przyjmując napięte zadania planu sześcioletniego, przewidywały wystąpienie zjawisk inflacyjnych. Pierwszą próbą przeciwdziałania wzrostowi cen było niespodziewane ogłoszenie w końcu października 1950 r. nieekwiwalentnej wymiany pieniądza. Państwo, kosztem siły nabywczej społeczeństwa, przejęło marżę emisyjną sięgającą kwoty 3 mld nowych złotych. Mniejsze efekty deflacyjne przyniosła rozpisana w połowie 1951 r. Narodowa Pożyczka Rozwoju Sił Polski, która do końca 1953 r. przyniosła budżetowi 1,4 mld zł (Kucharski 1964: 271; Landau 1986: 362–365). Skuteczność tych zabiegów antyinflacyjnych okazała się niewielka, co wyraziło się w szybkim wzroście cen i wzmożonej emisji nowego pieniądza w całej pierwszej połowie lat 50.

Inflacja znacznie przyspieszyła w 1953 r., a roczny wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych sięgnął 41,9%. W latach 1954–1956 nastąpił jego niewielki spadek kolejno o 6,6%, 2,4% i 0,1%, na skutek wspomnianej urzędowej obniżki cen i ograniczenia wzrostu płac. Inflacji towarzyszył tzw. nawis inflacyjny wynikający ze stałej przewagi wpływu pieniądza na rynek z tytułu wzrostu zatrudnienia i funduszu płac w stosunku do podaży towarów. Emisja pieniądza postępowała szybciej niż sprzedaż detaliczna (Chumiński 2015: 240–241; Kucharski 1964: 277; Luszniwicz 2014: 93–112; *Roczne...* 2023: 1).

W przełomowym 1956 r. liczni publicyści, a nawet najwyższe władze partyjne wskazywały na pogorszenie położenia ekonomicznego wielu grup społecznych w latach planu sześcioletniego. Mimo to w późniejszych latach oceny ze strony uznanych ekonomistów (Lidia Beskid, Andrzej Hodoly, Zofia Morecka) dowodziły wzrostu płacy realnej w latach 1950–1955 w granicach od 5% do 13%. Natomiast Kazimierz

Secomski, ekonomista akademicki, który zasiadał w kierowniczych gremiach Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego (PKPG), twierdził, że wprawdzie na początku planu sześcioletniego płace realne wzrosły, ale następnie nastąpiło ich załamanie, które spowodowało, że w latach 1950–1955 spadły o 6%. Według dociekań Jędrzeja Chumińskiego w 1955 r. za średni miesięczny zarobek robotnika można było kupić znacznie mniej produktów niż w 1937 r. Do rzadkich wyjątków należały: mleko, węgiel, gaz i prąd elektryczny, których można było nabyć więcej niż przed wojną (Chumiński 2015: 552–553; Jankowski 1986: 456; Secomski 2000: 124).

Po zniesieniu reglamentacji i podwyżce cen w 1953 r. statystycznemu wzrostowi spożycia wyrobów pochodzenia rolniczego towarzyszyło pogorszenie sytuacji w zakresie jakości żywienia ludności, szczególnie w grupie artykułów wysokowartościowych (Brodziński 1965: 43). Jednocześnie notorycznie brakowało na rynku wielu artykułów przemysłowych o przeznaczeniu konsumpcyjnym, jak i inwestycyjnym, a szczególnie materiałów budowlanych i sprzętu rolniczego. Powszechnie występowały podwójne ceny: oficjalne, które nie gwarantowały zakupu poszukiwanych towarów, i „czarnorynkowe”, znacznie wyższe, ale umożliwiające zakup. Na początku 1954 r. garnek emaliowany oficjalnie kosztował 36 zł, a na „czarnym rynku” 60–75 zł, analogicznie obcegi: 13 zł i 40 zł, ubranie wełniane: 660 zł i 1100 zł, a sukienka: 150 zł i 220 zł (Chumiński 2015: 251; Jastrząb 2004: 115).

Rolnicy jako konsumenci w niewielkim stopniu odczuwali wzrost cen artykułów rolnych, gdyż powszechnie korzystali z samozaopatrzenia, natomiast dotkliwy był dla nich wzrost cen artykułów pochodzenia przemysłowego. Niekorzystne w latach 1954–1956 tzw. nożyce cen, czyli relacje między cenami towarów nabywanych i zbywanych przez rolników, zwłaszcza w ramach obowiązkowych dostaw, wydatnie pogarszały sytuację gospodarstw rolnych, ale jednocześnie były źródłem akumulacji na rzecz uprzemysłowienia kraju (Gajos 1960: 149; Radomski 1983: 49–50).

Utrzymywała się bardzo trudna sytuacja mieszkaniowa, i to mimo podjęcia budownictwa nowych osiedli mieszkaniowych w miastach. W latach planu sześcioletniego przyrost nowych mieszkań nie zaspokajał potrzeb społecznych, gdyż na 1000 zawartych małżeństw przypadały rocznie zaledwie 252 mieszkania nowo wybudowane. Dodatkowo wzrosła w stosunku do 1950 r. zaludnienie mieszkań, co oznaczało pogorszenie warunków życia ludności miast (Andrzejewski 1986: 488).

Industrializacja i odpływ ludności ze wsi do miasta wywołały wysoki wzrost zatrudnienia w powszechnie dominującej gospodarce społecznej, z 4 mln w 1949 r. do 6,7 mln osób w 1956 r. Zanikło zjawie-

sko poszukiwania pracy, które powszechnie występowało bezpośrednio po wojnie, a władze zdecydowały się na przymusowe zatrudnienie m.in. więźniów i żołnierzy (Nalepa 1994: 126 i n.; *Rocznik...* 1970: XXIV–XXV). W skali kraju stale utrzymywała się, chociaż malała, nadwyżka podaży miejsc pracy nad popytem (w 1952 r. – 184 tys., w 1955 r. – 59 tys.), co świadczyło o zaniku bezrobocia strukturalnego. Zbytńia koncentracja nakładów inwestycyjnych oraz upadek gospodarczy małych miast sprawiły, że istniały ośrodki lokalnego bezrobocia. Ich występowanie nabrało szczególnej ostrości z chwilą zmniejszenia po 1953 r. tempa inwestowania. Mieczysław Kabaj, który jako jeden z pierwszych badał bezrobocie w gospodarce centralnie kierowanej w Polsce i szacował je na podstawie bezrobocia rejestrowanego, oceniał rzeczywiste bezrobocie w końcu listopada 1956 r. na blisko 180 tys. Tymczasem w PKPG, mającym dostęp do utajnionych danych, bezrobocie szacowano na 300–500 tys. osób, z czego w województwie warszawskim na 120 tys. (Kabaj 1957: 1; Kochanowski 2016: 63–64).

Różniące się informacje o bezrobociu zawarte w analizie naukowej, której autor miał utrudniony dostęp do prawdziwych danych, i w niepublikowanych dokumentach władz pomijają narastające zjawisko bezrobocia ukrytego (utajonego), związanego z nadmiernym zatrudnieniem w przedsiębiorstwach i rosnącej biurokracji. Kabaj „rezerwy siły roboczej” w przedsiębiorstwach oceniał na 10–40% załogi, co stanowiło wielotysięczną armię ludzi zatrudnionych, ale jednocześnie zbędnych w miejscach pracy. Jedną z konsekwencji ukrytego bezrobocia był niski i spadający w połowie lat 50. udział wydajności pracy we wzroście produkcji, świadczący o ekstensywnym charakterze wzrostu gospodarczego (Kabaj 1958: 1–2; Nowicki 1985: 145–166).

Pogarszały się warunki pracy, szczególnie w starych zakładach rzadko poddawanych modernizacji. Robotnicy często pracowali w prymitywnych pomieszczeniach, na przestarzałych maszynach, zmuszani w ramach narzuconego współzawodnictwa pracy do przekraczania rosnących norm produkcyjnych. Przymusowe współzawodnictwo i powszechnie stosowane godziny nadliczbowe były niechcianymi źródłami powiększania niskich zarobków. Pracownicy, zwłaszcza kobiety, dotkliwie odczuwali pracę wielozmianową dezorganizującą życie rodzinne. Problemy społeczne tworzyła stale rosnąca grupa chłoporobotników, których do pracy w miastach zmuszały niskie dochody z pracy na roli, a na wsi zatrzymywał brak możliwości uzyskania mieszkania w pobliżu miejsca zatrudnienia. Uciążliwe dojazdy do pracy i konieczność pracy we własnych gospodarstwach czyniła z chłoporobotników mało wydajną grupę pracowniczą (Słabek 1988: 243–244, 472; Wilk 2011: 85 i n.).

Pogarszające się w większości grup pracujących warunki bytu nie pozostały bez wpływu na atmosferę społeczną w kraju. Narastająca od połowy lat 40. polityka zastraszania i pogłębiająca się represyjność systemu komunistycznego spowodowały od końca 1947 r. wyraźne zmniejszenie wystąpień społecznych o podłożu ekonomicznym. Gwałtowna reakcja na podwyżkę cen w styczniu 1953 r. świadczyła jednak o utrzymującej się, mimo zagrożeń represjami, determinacji społeczeństwa (Kamiński 1997: 55). Dalsze pogarszanie się warunków bytowych ludności doprowadziło 28 czerwca 1956 r. do strajku i wyjścia na ulice Poznania robotników Zakładów Cegielskiego (wówczas Zakładów im. Stalina). Bezpośrednim powodem wystąpienia był narastający konflikt z władzami o płace i premie. Kierownictwo państwa zdecydowało się na krwawą rozprawę z demonstrującymi, wysyłając przeciwko nim milicję, żołnierzy i czołgi. W wyniku pacyfikacji rewolty poznańskiej zginęło ponad 70 osób, a kilkaset zostało rannych (Paczkowski 2003: 46 i n.). Początkowo nic nie zapowiadało, że Poznański Czerwiec wpłynie na istotną zmianę polityki władz komunistycznych, w tym gospodarczej. Na jesieni jednak w wyniku wsparcia ruchu robotniczego przez inteligencję w całym kraju pojawiły głosy domagające się reform gospodarczych i poprawy warunków bytowych, ale także zmian politycznych w duchu demokratycznym. Zaowocowały one Polskim Październikiem, który na krótko przyniósł nadzieję na przebudowę systemu gospodarczego i podniesienie dobrobytu społecznego.

Zakończenie

Pierwszy kryzys gospodarki centralnie kierowanej w Polsce z pewnością nie spełnia kryteriów, jakie zazwyczaj łączymy z podobnymi zjawiskami w gospodarce rynkowej. W toku kryzysu lat 1953–1956 mieliśmy do czynienia z dynamicznie rosnącą produkcją przemysłową napędzaną przez państwowe inwestycje, preferujące przemysł ciężki i zbrojeniowy oraz infrastrukturę militarną (Kaliński 2013: 437–452). Towarzyszył im szybki wzrost zatrudnienia w sektorze państwowym, którego głównym źródłem była migracja ze wsi do miast i upadający sektor prywatny w przemyśle i handlu. Bardzo wysoki poziom inwestycji i zatrudnienia generował nadmierną podaż pieniądza, powodując wzrost objawów inflacji. Sprzyjały im wadliwa struktura produkcyjna przemysłu i wahania produkcji rolnej, uniemożliwiające zaspokojenie podstawowych potrzeb konsumpcyjnych społeczeństwa. Podobnie działało się w budownictwie nakierowanym na realizację wielkich inwestycji

przemysłowych, którego niedostateczny potencjał nie był w stanie dostarczyć odpowiedniej liczby mieszkań i obiektów infrastruktury społecznej, szczególnie w miastach nieobjętych industrializacją. Konsekwencją były liczne wystąpienia strajkowe, a przede wszystkim gwałtowny wybuch społeczny w gospodarnym Poznaniu, przywiązany do tradycji solidnej pracy i odpowiednich warunków bytowych. Podobne źródła kryzysów społeczno-gospodarczych w kolejnych dekadach istnienia PRL doprowadziły do wystąpień robotniczych w ośrodkach przemysłowych powstałych już po wojnie, m.in. na Wybrzeżu, na Śląsku, w Lubinie, w Płocku i w Warszawie. Odmienny od kapitalistycznego cyklu koniunkturalnego swoisty cykl polityczno-gospodarczy, wynikający z wad ustrojowych i niewłaściwej polityki gospodarczej, stopniowo przybliżał gospodarkę centralnie kierowaną do jej upadku z końcem lat 80. XX wieku.

Literatura

- II Zjazd PZPR. Sprawozdanie Komitetu Centralnego PZPR*, 1954, Warszawa.
- IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR*, 1953, Warszawa.
- XX lat Polski Ludowej*, 1964, Warszawa.
- Andrzejewski A., 1986, *Gospodarka mieszkaniowa [w:] Gospodarka Polski Ludowej 1944–1955*, red. J. Kaliński, Z. Landau, Warszawa.
- Beksiak J., Libura U., 1972, *Równowaga gospodarcza w socjalizmie*, Warszawa.
- Brodziński B., 1965, *Stopa życiowa w Polsce w latach 1945–1963*, Londyn.
- Brus W., 1950, *Znaczenie stalinowskiej teorii industrializacji dla budowy podstaw socjalizmu w Polsce*, „*Ekonomista*”, nr 3.
- Chumiński J., 2015, *Robotnicy Polsce 1945–1956. „Stary” i „nowy” ośrodek przemysłowy na przykładzie Krakowa i Wrocławia*, Wrocław.
- Gajos S., 1960, *Nożyce cen artykułów nabywanych i zbywanych przez rolników w latach 1950–1958*, „*Zagadnienia Ekonomiki Rolnej*”, nr 6.
- Jankowski S., 1986, *Warunki bytu ludności [w:] Gospodarka Polski Ludowej 1944–1955*, red. J. Kaliński, Z. Landau, Warszawa.
- Jaroszewicz P., 1991, *Przerywam milczenie 1939–1989*, Warszawa.
- Jastrzęb M., 2003, *Manewr gospodarczy? Korekta polityki ekonomicznej na IX Plenum Komitetu Centralnego PZPR w 1953 r.*, „*Przegląd Historyczny*”, nr 1.
- Jastrzęb M., 2004, *Puste półki. Problem zaopatrzenia ludności w artykuły powszechnego użytku w Polsce w latach 1949–1956*, Warszawa.
- Jastrzębska-Smolaga H., 1976, *Dostawy obowiązkowe [w:] Gospodarka Polski Ludowej 1944–1955*, t. II, Warszawa.
- Kabaj M., 1957, *Problem bezrobocia*, „*Życie Gospodarcze*”, nr 7.
- Kabaj M., 1958, *Utajone bezrobocie*, „*Życie Gospodarcze*”, nr 8.
- Kacprzyński B., 1991, *Polski kryzys, proces przejścia, restrukturalizacja*, Warszawa.
- Kaliński J., 1987, *Polityka gospodarcza Polski w latach 1948–1956*, Warszawa.

- Kaliński J., 1995, *Gospodarka Polski w latach 1944–1989. Przemiany strukturalne*, Warszawa.
- Kaliński J., 2004, *Historia gospodarcza XIX i XX w.*, Warszawa.
- Kaliński J., 2011, *Nierównowaga zewnętrzna gospodarki Polski Ludowej*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego. Studia i Prace”, nr 3.
- Kaliński J., 2012, *Gospodarka w PRL*, Warszawa.
- Kaliński J., 2013, *Geneza i ewolucja planu sześcioletniego [w:] Zwrot polityczny’48. Między polską drogą a projektem uniwersalnym*, cz.1, red. M. Jabłonowski, W. Jakubowski, T. Krawczyk, Warszawa.
- Kaliński J., 2020, *Polityka władz Polski Ludowej wobec rolnictwa*, „Komunizm. System/Ludzie/Dokumentacja”, nr 9.
- Kaliński J., 2021, *Kryzys gospodarczy w latach 1979–1982 zwiastunem upadku PRL*, „Optimum. Economic Studies”, nr 1.
- Kamiński Ł., 1997, *Strajki robotnicze w Polsce w latach 1945–1948. Próba bilansu*, „Dzieje Najnowsze”, nr 4.
- Kleer J., 1968, *Wpływ doświadczeń radzieckich na model industrializacji Polski*, „Studia Ekonomiczne”, z. 20.
- Kochanowski J., 2005, „...jesteśmy już przyzwyczajeni”. *Prolegomena do społeczno-modernizacyjnych kulis „problemu mięsnego” w PRL*, „Przegląd Historyczny”, nr 4.
- Kochanowski J., 2016, *„Niepotrzebni muszą odejść”, czyli widmo bezrobocia 1956–1957*, „Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały”, t. XIV.
- Kornai J., 1985, *Niedobór w gospodarce*, Warszawa.
- Kucharski M., 1964, *Pieniądz, dochód, proporcje wzrostu*, Warszawa.
- Landau Z., 1986, *Pożyczki wewnętrzne w Polsce w świetle sytuacji skarbowej państwa [w:] Gospodarka Polski Ludowej 1944–1955*, red. J. Kaliński, Z. Landau, Warszawa.
- Luszniewicz J., 2014, *Procesy inflacyjne w Polsce w latach 1945–1955 – przejawy, fazy, uwarunkowania, konsekwencje. Przyczynek do badań nad inflacją w PRL*, „Kwartalnik Kolegium Ekonomiczno-Społecznego. Studia i Prace”.
- Morawski W., 2021, *Kryzysy gospodarcze. Perspektywa historyczna*, OW „Mówią Wieki”, Warszawa.
- Nalepa E.J., 1994, *Wojskowe bataliony górnicze w Polsce w latach 1949–1959*, „Przegląd Historyczny”, nr 1–2.
- Niewadzi C., 1958, *Małe przedsiębiorstwa przemysłowe w gospodarce narodowej: przemysł drobny i rzemiosło*, Warszawa.
- Nowicki J., 1985, *Ukryte bezrobocie w gospodarce centralnie planowanej*, „Materiały i Prace” IFGN SGPiS, nr 41.
- O budownictwie partyjnym. Uchwały Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej 1949–1953 (1954)*, Warszawa.
- Paczkowski A., 2003, *Strajki, bunty, manifestacje jako „polska droga” przez socjalizm*, Poznań.
- Piotrowski P., 2012, *Etapy rozwojowe przemysłu zbrojeniowego w Polsce [w:] Z dziejów przemysłu po 1945 r.*, red. E. Kościak, R. Klementowski, Wrocław.
- Pióro T., 1974, *Armia ze skazq. W Wojsku Polskim 1945-1968 (wspomnienia i refleksje)*, Warszawa.
- Prawdziej C., 1955, *Ciężki przemysł podstawą rozwoju naszej gospodarki narodowej*, „Nowe Drogi”, nr 4.

- Radomski B., 1983, *Problemy udziału rolnictwa w finansowaniu przyspieszonej industrializacji Polski w latach 1950–1953*, „Finanse”, nr 10.
- Roczne wskaźniki cen towarów i usług konsumpcyjnych od 1950 roku*, <https://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/ceny-handel/wskazniki-cen/wskazniki-cen-towarow-i-uslug-konsumpcyjnych-pot-inflacja/roczne-wskazniki-cen-towarow-i-uslug-konsumpcyjnych/> (dostęp: 4.05.2023).
- Rocznik statystyczny 1956*, 1956, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Rocznik statystyczny 1957*, 1957, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Rocznik statystyczny handlu wewnętrznego 1947–1967*, 1969, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Rocznik statystyczny inwestycji i środków trwałych 1946–1966*, 1968, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Rocznik statystyczny pracy 1945–1968*, 1970, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa.
- Rolniczy rocznik statystyczny 1945–1965*, 1966, Główny Urząd Statystyczny, Warszawa 1966.
- Secomski K., 1950, *Podstawowe zadania planu sześcioletniego*, Warszawa.
- Secomski K., 2000, *Uprzemysłowienie Polski [w:] Polska pod rządami PZPR*, red. M.F. Rakowski, Warszawa.
- Słabek H., 1988, *Historia społeczna Polski Ludowej (1944–1970)*, Warszawa.
- Szelegieniec P., 2015, „Gospodarka niedoborów” i alienacja pracy w reżimie biurokracycznym. Przypadek ZSRR i PRL, „Praktyka Teoretyczna”, nr 2.
- Wilk H., 2011, *Kto wyrąbie więcej ode mnie? Współzawodnictwo pracy robotników w Polsce w latach 1947–1955*, Warszawa.
- Zadania gospodarcze 1955 r.*, 1955, „Gospodarka Planowa”, nr 3.
- Zawistowski A., 2017, *Bilety do sklepu. Handel reglamentowany w PRL*, Warszawa.

The first crisis of the centrally planned economy in Poland (1953–1956)

Abstract

In a centrally managed economy, contrary to the doctrinal assumptions and despite a widely developed planning system, strong fluctuations in economic growth and deep macroeconomic imbalances, characteristic of every economic crisis, were common. The consequence was a glaringly low satiation of the population's consumption needs, negligence in terms of economic and social infrastructure, and a growing distance in relation to developed countries with a market economy. In Poland, these phenomena manifested themselves in full force in the years 1953–1956, as a consequence of undertaking a forced industrialization associated with the development of the armaments industry and the socialization of agriculture. Despite an increase in industrial production, mainly investment goods, the market balance collapsed and the living conditions of the population rapidly deteriorated. It became necessary to introduce consumption rationing and raise administratively established food prices. The crisis of the mid-1950s initiated a specific socio-economic cycle that lasted throughout the period of People's Republic of Poland and was defined by repeated violent social uprisings. Their culmination in the 1980s led to the collapse of the system imposed on Poland and the pathological economy.

Key words: People's Republic of Poland, centrally planned economy, economic policy, economic situation, living conditions of the population